Nᴱᴿ 36.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 23 Marca v. s. 1832 Roku.

Wiadomości Krajowe.

— *W i l n o.* —

Zawczora, w poniedziałek, dnia 21 t. m., JO. Xiążę Jmć Gubernator Wojenny, Jenerał-Adjutant J. C. M. i Kawaler wielu orderów, *Dołhorukow*, raczył odwiedzić Dóm Towarzystwa Dobroczynności, do którego przybył o godzinie wtórey z południa, w towarzystwie JWW. Vice Gubernatora Doppelmayra, oraz, Pełniącego obowiązki Marszałka Guberuialnego Kamerhera i Kawalera Hrabi Zabiełły; przyjęty był od Członków, składających administracyą domu, którym przodkował JW. Chrapowicki, Prezydent 2go Wydziału Towarzystwa; naprzód wstąpił do sali posiedzeń administracyynych, zkąd, po przedstawieniu obecnych Członków, administracyą składających, X. Mikuckiego Prałata Archidiakona Katedry Wileńskiey, Jana Rudominy, Konstantego Hrabiego Platera Członków Kommissyi Edukacyyney, Radcy Stanu Życkiego, Professora Porcyankę Prezydenta 3 Wydziału, X. Herburta Kanonika i Kapelana domowego, Marcinowskiego Redaktora, Jundziłła Sekretarza Towarzystwa, Szulca Podskarbiego, Gieca Dyrektora domu, Guze i Neymana Doktorów, tudzież Opiekunów ubogich Wenera, Gosztoffta, Zaycowa i Krzyżanowskiego, odwiedził Kaplicę; obchodził izby ekonomiczne, jadalne, rzemieślnicze, fabryczne, szkołę, mieszkania chłopców, gdzie razem dobrani z nich uczą się muzyki, starców, niewiast podeszłych, dziewcząt pod pilnym zostających dozorem Siostr Maryawitek, infirmarium, piekarnią, młyn-deptak, wanny fumigacyyne, magazyn zbożowy, sklep przedaży wyrobów domowych i różnych darów fantowych; słowem: wszystkie oddziały i części zakładu, w którym do dwóch godzin zabawiwszy, wchodząc w naydrobnieysze szczegóły mieyscowe, po udarowaniu ubogich hoyną jałmużną, 50 czer. zł., i po łaskawém oświadczeniu zadowolenia swojego ze stanu i urządzenia tego zakładu, oddalił się, zostawując pamięć szczególney dobroci, uczuciami serca tak powszechnie uwielbianemi kierowaney, oraz zapewnienie Zwierzchniczey Opieki, bez którey żaden podobny zakład, ani powodzenia, ani trwałości, pewnym bydź nie może.

Sankt-Petersburg dnia 11 marca.

Przez N a y w y ż s z e Ukazy J. C. Mości, dane do Kapituły Rossyyskich Cesarskich i Królewskich orderów, mianowani kawalerami: *orderu ś. Włodzimierza 3go stopnia*: dnia 8 lutego: Radca Departamentu Audytoryackiego Głównego Sztabu J. C. M., 5ey klassy *Jowiec*, przez wzgląd na szczególną gorliwość, okazaną przy spełnieniu danego mu poruczenia. — *tegoż orderu 4go stopnia*: dnia 11 lutego Wojenny kommisarz Województwa Kaliskiego, *Herc*, w nagrodę gorliwością odznaczoney służby i przywiązania do Rządu prawego; — dnia 12 lutego Obwodowy Białostocki Pocztmistrz Radca honorowy *Rabikow*; — dnia 17 lut. Pawłowskiego Korpusu kadetów kapitan *Koźmiński*. — *Orderu ś. Anny 2go stopnia, ozdobionego C e s a r s k ą koroną*, dnia 16 lut. Radca Dworu *Chodowski*, zostający przy sekretarzu Stanu *Łonginowie* — *tegoż orderu 4go stopnia*: dnia 20 lutego. Półkownik 1go korpusu Kadetów *Słatwiński*; Rządzca kancellaryi Komitetu Opieki nad zasłużonymi urzędnikami cywilnymi, Radzca Stanu *Tatarynow*; zostający przy redakcyi zbioru ustaw woyskowych urzędnik 7ey klassy *Michayłow*; Tayny Radzca Dworu Króla Jmci Pruskiego *Szneyder*, na znak szczególnego zadowolenia J. C. Mości; — dnia 22go lutego: Członek Ormiańskiego Eczmiadzińskiego Synodu Arcy-biskup Barseg *Keseryński*; — dnia 27 lut. Rektor Seminarium Smoleńskiego Archimandryta *Innocenty*, który, oprócz pełnienia obowiązków dyecezalnych i szkolnych, przez rok cały odbywał służbę Bożą i opowiadał Słowo Boże w Petersburgu. — *tegoż orderu 3go stopnia z kokardą*, dnia 7 lut. 8go półku Strzelców porucznik *Szulgowski 1szy*, w nagrodę celującego męztwa i waleczności, okazanych w bitwach z Polskiemi buntownikami — *tegoż orderu 3go stopnia*: d. 17 lut. Kapitani Korpusow Kadetow 1go *Smecki*; 2go Kapitan *Markiewicz* i Pawłowskiego *Dmóchowski*; d. 25 lut. Proto-Notaryusz Abowskiego Hof-Gerichtu Nils Adolf *Grotenfelt*; — d. 27 lut. Błahoczynnyy cerkwi okręgow żołnierzy rolników Nowgorodzkiego udziału, Xiądz *Zubowski*, w nagrodę szczególnieyszych prac w Kommissyi śledczey, która się odbywała w Nowgorodzie; — dnia 1 marca, Professor sztycharstwa Cesarskiey Akademii sztuk pięknych, Assessor kollegijalny Mikołay *Utkin*, w nagrodę gorliwey służby i przez uwagę na wzorowy jego talent. — *tegoż orderu 4go stopnia z napisem za waleczność*: dnia 7 lutego, uwolniony ze służby z Olwiopolskiego półku huzarów Kornet *Kuceban 1*; 9go półku strzelców Chorąży *Szczegłowatyy 2gi* i Ryzkiey komendy inżenierów porucznik *Zeydlic*, w nagrodę odznaczającego się męztwa i waleczności, okazanych w bitwach z Polskiemi buntownikami: 3ey Grenadyerskiey Artylleryyskiey Brygady Chorąży *Koniski*, w nagrodę odznaczającego się męstwa i waleczności, okazanych w bitwie pod Ostrołęką dnia 14go maja 1831 roku. — *Orderu ś. Stanisława 4go stopnia*, dnia 21 lutego, Korpusu Inżenierów wodney kommunikacyi Kapitan *Stremouchow 1szy* — N a y m i ł o ś c i w i e y zaszczyceni: *złotą szpadą brylantami ozdobioną z napisem za waleczność*: d. 14 lut. Dowódzca 3ey brygady 24ey dywizyi pieszey Jenerał-major *Pinabel*, w nagrodę celującego męstwa i waleczności, okazanych w bitwie z Polskiemi buntownikami dnia 28 marca 1831 roku, — *złotą szablą z napisem za waleczność*, d. 7 lut. Nowomirgorodzkiego półku ułanów Rotmistrz *Lebiediew*, w nagrodę odznaczającego się męstwa w bitwach z Polskiemi buntownikami; — *Kawaleryyską złotą szpadą z napisem za waleczność*: Adjutant Dowódzcy 1go korpusu pieszego Jenerała jazdy Hrabiego von der Pahlena 1go, Leyb-Gwardyi półku konnego Rotmistrz Hrabia *Wasilczykow*, w nagrodę odznaczającego się męstwa i waleczności w bitwach z Polskiemi buntownikami dnia 14 kwietnia i 1go maja 1831 roku.

— Ukaz J. C. Mości dany P. Ministrowi Spraw Wewnętrznych, dnia 16 lutego. „Postanowiwszy ukazem Naszym, danym Rządzącemu Senatowi, dnia 22 kwietnia 1828 roku, główne zasady organizacyi Rządu Kościoła Greko-Unickiego, stosownie do nich osobnym rozkazem Naszym dnia 17 października tegoż roku R o z k a z a l i ś m y: do spraw Konsystorzów Greko-Unickich przyłączyć te wszystkie, które ściągają się do zakonnego prowincyonalnego zarządu i ku lepszemu tych spraw rozpatrzeniu, przeznaczyliśmy do zasiadania w Konsystorzach dopuścić członków od zakonu, a nim nastąpi wybor i potwierdzenie tych osobnych członków, dozwalając na ich mieyscu ucześniczyć w obradach Konsystorzów, byłym naten czas trzem Prowincyałom Bazyljańskim. Teraz z powodu

śmierci dwóch z tych prowincyałów, oraz naznaczenia ostatniego z nich Opata Józefa Żarskiego Członkiem Greko-Unickiego Duchownego Kollegium, uznając za rzecz niepotrzebną zachowanie w Greko-Unickim Kościele tego niewłaściwego regule zakonu ś. Bazylego Wielkiego urzędu Prowincyałów, **Rozkazujemy:** znieść go na zawsze i przystąpić do wyboru członków ze strony duchowieństwa zakonnego, mających zasiadać w konsystorzach, na osnowie ukazu Naszego dnia 17 października 1828 roku.

— Naywyższe rozkazy objawione Rządzącemu Senatowi przez P. Ministra Sprawiedliwości: dnia 21 lutego: P. Zarządzający Głównym Sztabem J. C. M., dnia 11 lutego kommunikował P. Ministrowi Sprawiedliwości, że Cesarz Jegomość, na wdanie się Głównodowodzącego czynną Armią P. Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Hrabiego Paskiewicza-Erywańskiego, naywyżey rozkazać raczył, uwolnionego rozkazem dziennym dnia 16 września 1831 roku od służby z liczących się w Armii Kapitanów, dla naznaczenia do spraw cywilnych Xięcia *Obolenskiego*, zostającego dla osobnych poruczeń przy Prezesie Tymczasowego Rządu Królestwa Polskiego, podwyższyć z zamianą do rangi Assessora kollegialnego. — Dnia 29 lutego. P. Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, dnia 24 lutego kommunikował P. Ministrowi Sprawiedliwości, że w skutek raportu, który miał szczęście przedstawić Jego Cesarskiey i Królewskiey Mości, o wzorowey służbie i gorliwości Michała *Kuźmińskiego*, zostającego w kancellaryi ś. p. N. Cesarzewicza Konstantego Pawłowicza, w wydziale nadwornym w Warszawie, i teraz znaydującego się, za naywyższym rozkazem w Kancellaryi poruczoney zarządowi Hrabiego Grabowskiego, Cesarz Jegomość raczył tego urzędnika zaszczycić rangą Radcy Honorowego. — Dnia 4 marca. Na przedstawienie P. Główno-dowodzącego czynną Armią J. C. Mości, raczył podwyższyć: Urzędnika Kancellaryi Wydziału Nagród, Kollegialnego Sekretarza *Chryścinicza* do klassy 9tey, oraz urzędnika pocztamtu polowego Armii działającey, Kollegialnego Sekretarza *Turczewskiego*, do następującey rangi. — Objawiono przez P. Kanclerza Rossyyskich Cesarskich i Królewskich Orderów, dnia 29 lutego: J. C. Mość, dnia 28 lutego r. b. naywyżey rozkazać raczył uwolnionego z kancellaryi Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, kaligrafa Piotra *Szadurskiego*, przeznaczyć do Kapituły Rossyyskich Cesarskich i Królewskich Orderów, w oddziale Orderów Białego-Orła i Ś. Stanisława z rangą 10tey klassy. (*G. S.*)

Warszawa dnia 23 marca.

Hrabina *Fredro*, Marszałkowa Dworu, wyjechała do *Petersburga*. (*G. W.*)

Prussy.

Berlin d. 16 marca.

JO. Xiążę Antoni *Radziwiłł*, Namiestnik Wielkiego Xięztwa Poznańskiego, wyjechał z tuteyszey stolicy do *Teplitz*.

W obwodzie Rejencyi Akwisgrańskiey ogłoszono, iż na przełożenia Landratów będą także dawane w 8mym korpusie woyska urlopy żołnierzom na 6, a naywięcey na 8 tygodni. (*G. W.*)

Austrya.

Wiedeń dnia 11 marca.

Słychać, że Oyciec święty chciał nadesłać Panu *St-Aulaire* paszporta dla powrótu do Francyi, lecz że mu to odradzili reprezentanci wielkich Mocarstw; tym więc sposobem Ambassador Francuzki, mimo nieporozumień, zaszłych między jego Dworem, a Stolicą świętą, pozostanie w *Rzymie* w charakterze publicznym. (*G. W.*)

Francya.

Paryż dnia 4 marca.

Przypisują rządowi projekt, który na baczne zastanowienie się zasługuje. W uznaney niemożności, w jakiey się znayduje teraz miasto Paryż, przyłożenia się swojemi pieniędzmi do pomnożenia gwardyi municypalney, którey niedostateczna liczba codziennie się bardziey udowadnia, przynaymniey pod względem niezbędney potrzeby, tudzież, ażeby nie rozrywać i nie mitrężyć znaczney liczby regimentów garnizonowych, których obecność, bardziey często-kroć jest potrzebna w departamentach, aniżeli w samym Paryżu, ma się urządzić część gwardyi narodowey paryzkiey, która się wyłącznie na posługę woyskową w stolicy przeznaczy, wspólnie z półkami garnizonowemi. Dochodu na to dostarczą składki wybierane od możnieyszych obywateli, którzy tym sposobem mogą się wykupować w czasie zwykłym od posługi codzienney. Byłoby zbyteczną rzeczą dodawać, że oficerowie i żołnierze *gwardyi narodowey płatney*, chętnie się podeymą służyć przez czas oznaczony. Mundur ich, z małemi różnicami będzie prawie taki, jak gwardyi narodowey.

— Wywód tyczący się sprawy ulicy *des Prouvaires*, będzie, jak powiadają, ukończony od dzisiay, w przeciągu dni dziesięciu. Mniemają, że, sześćdziesiąt osób pomówionych, odeszle się do izby oskarżenia. Codziennie ważne odkrycia nakazują konieczność nowych uwięzień. Wymieniają, jakoby między zatrzymanymi temi dniami, PP. hrabiego *de Riviere*, hrabiego *de Floirac* i barona *de Maistre*.

— Na jedney ze swoich ostatnich obrad, municypalna rada miasta Paryża uchwaliła wyłamanie ulicy, mającey nosić nazwisko *Ludwika Filippa*, jako środek, posługujący użytkowi publicznemu. Ulica ta ma prowadzić prosto z Luwru na przedmieście Świętego Antoniego, przechodząc mieysce, dotąd jeszcze, przez kościoł *St. Germain l'Auxerrois* zajęte.

— Ministeryum publiczne jęło się środka nadzwyczaynego: P. Salmon, notaryusz w *Rennes*, oparł się wyraźnie wykonaniu przysięgi, do którey go prawo obowiązywało; opieczętowano przeto jego biuro, i zabroniono wszystkim notaryuszom, pod karą postąpienia z nimi według prawa, i znikczemnienia aktów upoważnionych przez P. Salmon, jeśliby którykolwiek z nich, podpisem swoim chciał im wartość urzędową nadać.

— Oto są niektóre objaśnienia względem pobudek do środków ostróżności, jakich się jęto w Tulonie w nocy 23 lutego. Jenerał-major marynarki odebrał list bezimienny, ostrzegający go, iż spisek uknowany przez wielką liczbę robotników arsenałowych, zażalonych z przyczyny zniżenia taryfy robót rozpoczętych, miał wybuchnąć w nocy z 22 na 23, na hasło pożaru, i że ten spisek bardzo szeroko rozgałęziony był zewnątrz. Te odkrycia usłużne, wsparte wielu dosyć znaczącemi okolicznościami, wprawiły w ruch wszystkie władze, i wyzwały je do chwycenia się nayprędszych i nayskutecznieyszych środków, dla zapobieżenia wykonaniu tak zatrważającego zamysłu. Daremnie robiono śledzenia w zamiarze odkrycia sprawców tego knowania. Patrole coraz są liczniejsze, i straże jeszcze powiększone zostały.

— Piszą z Lisbony d. 18 lutego: „Wiadomość przywieziona tu d. 15 t. m. przez okręt kupiecki, że eskadra *Don Pedra* widziana była na wodach terceirskich, stała się powodem do rady ministrów, która się, tegoż dnia, zebrała w *Queluz*. Wypadkiem tey rady był odjazd *Don Miguela* do woyska obserwacyynego. Trzy już dni upłynęło, jak się oddalił, a nie wiedzą jeszcze kiedy powróci. W przejeździe z Queluz, *Don Miguel* odbył przegląd trzeciey dywizyi, która się rozciąga na północ Tagu, od Lisbony aż do *Cascaes*, zkąd sięga aż do Peniszu, opierając się o góry Cintry i o miasteczka okoliczne aż po Mafrę i Eviecirę. Następnie *Don Miguel* przebył Tag, i zwiedził wszystkie stanowiska i batterye południowe, tudzież odprawił przegląd drugiey dywizyi, od Almeidy aż do Setubalu, gdzie się ona rozciąga ponad brzegami morskiemi i małe porty alenteyskie zaymuje. (*J. d. S. P.*)

A n g l i a.

Londyn d. 8 marca.

Tuteysza gazeta *Courier* pisze: — „Słyszemy z ubolewaniem, iż wątpliwą jest rzeczą, czyli zdrowie Hrabiego *Grey* pozwoli mu popierać bil reformy w Izbie wyższey; zawsze jednak spodziewają się, iż regularnie będzie obecnym na posiedzeniach. W razie, gdyby Hrabia *Grey* nie mógł popierać bilu, zdaje się, iż lord *Brougham* podeymie się tego, a zaiste nie możnaby śrzodka tego w lepsze ręce powierzyć. Lecz zatrudnienia lorda *Brougham*, jako Kanclerza, i zdrowie jego nie zupełnie jeszcze odzyskane, mogłyby także przeszkodzić mu podjęcia się tak ważney i mozolney pracy. Przezorność więc wymaga, aby wcześnie wybrano zdolnego męża, któremuby można poruczyć kierunek tego bilu w Izbie wyższey, gdyby ani Hrabia *Grey*, ani lord *Brougham*, nie mógł się tém zająć. Zdaje nam się, iż Xiążę *Richmond*, obok wymienionych urzędników, byłby nayzdolnieyszym."

— Gazeta *Times* umieściła wczoray artykuł, który podaje w wątpliwość, aby Lord *Grey* mógł utrzymać w Izbie wyższey bil reformy w teraźnieyszym jego kształcie.

— Jedna z gazet stronnictwa Torysów wyraża: — „Niedawno zapytano się Xięcia *Wellingtona*, co jest nayiększym cudem naszego wieku? Xiążę odpowiedział: — „Mniemanie znaczney części kraju, iż Whigowie są prawdziwemi reformatorami."

— Gazeta *Times* przyznaje wprawdzie, iż nie można jeszcze stanowczo sądzić o wyprawie Francuzów do Włoch, dopóki rząd Francuzki, lub Pan *Perrier* nie oświadczy się w tey mierze; zdaje się atoli, iż bez skwapliwego wyrokowania, można mniemać: 1) iż nigdy nie było przedsięwzięcia mniey wymagalnego; 2) iż niełatwo może bydź jakie przedsięwzięcie nieużytecznieysze lub szkodliwsze; 3) iż żadne inne nie dowodzi większego odstąpienia od przyjętych ustaw względem niepodległości narodowey; i 4) iż żadne nie może łatwiey przywieść do kollizyi, którey wszystkie strony zdają się unikać, jako hasła do woyny.

— Odebrany tu list z *Terceiry* wyraża: — „*Don Pedro* przybył tu szczęśliwie. Woysko i mieszkańcy przyjęli go z nayiększym zapałem; z bateryi powitano go wystrzałami działowemi; w porcie powiewały wszystkie bandery, i okręty podług zwyczaju Angielskiego były osadzone ludźmi do wierzchu masztów. Tak woysko, jako też mieszkańcy wykonali przysięgę wierności Królowey *Donny Maryi* i konstytucyi. Spodziewają się, iż *Don Pedro* przedsięweźmie wkrótce wyprawę celem zajęcia w posiadłość *Madery* i wysp Azorskich imieniem młodey Królowey."

— *Dnia 9.* —

Tuteysza gazeta *Globe* pisze: — „W skutku układów Hrabiego *St-Aulaire* w *Rzymie*, mieli Francuzi powod domyślania się, iż wylądowanie ich w kraju Papiezkim nie dozna przeszkody: Tymczasem Gubernator *Ankony* okazał się niedeterminowanym; poczém jeden z officerów Francuzkich, postępując wbrew swoim instrukcyom, lub je przekraczając, wybił bramy miasta i wszedł gwałtem: przyczém jednak nie przyszło do rozlewu krwi. Zganiono postępek tego officera i odwołano go. Odbieramy wiadomość, iż Ajenci Austryaccy we Włoszech i w *Paryżu* są zupełnie przekonani, iż rząd Francuzki nie myślał o niespodziewaném uderzeniu, i nie miał żadnego targnienia się na celu. Torysowie nasi, którzy skwapliwie odkrywają powody do woyny, i niezmiernie cieszą się z każdego podobnego widoku, będą znowu zawiedzeni w swoich nadziejach, jak to już stało się w roku przeszłym z powodu Bononii, Tagu i Belgii. Umiarkowanie administracyi Pana *Perier* i znaczenie, jakie mężka i światła polityka zjednała gabinetowi Angielskiemu, utrzymają pokoy w Europie."

— Według doniesień z *Kingston* pod d. 27 stycznia, powstanie murzynów na wyspie *Jamaice*, nie jest jeszcze zupełnie uśmierzone. Prawo wojenne przedłużono znowu na 30 dni. Spokoyność została wprawdzie na pozór przywróconą; lecz oczekiwać wypada, co murzyni, którzy w góry uciekli, zamyślają przedsięwziąć. Hiszpański Gubernator wschodniey części *Kuby*, ofiarował swą pomoc rządowi *Jamaiki*, który wymówił się od jey przyjęcia, jako niepotrzebney. Woysko regularne i milicya, tchną wybornym duchem. (*G.W.*)

W ł o c h y.

Rzym dnia 28 lutego.

Kardynał Sekretarz Stanu podał do Ambassadora Francuzkiego, P. *de St. Aulaire*, względem zajęcia *Ankony*, dołączone poniżey dwie noty. Sprawiło to podziwienie, że Półkownik *Lazzarini*, w nocy z 22 na 23 nie spał w warowni i bramę *Sztatchuzun* zostawił nieosadzoną. Delegat otrzymał rozkaz udać się do *Osimo*, a woyska mają rozciągnąć kordon zdrowia około *Ankony*. Wezwano tu *Lazzariniego* i Xięcia *Ruspoli*, aby się wytłumaczyli ze swego postępowania. Zapewniają, że woyska Francuzkie zajęły także *Pesaro* i *Recanati*.

Nota Kardynała Sekretarza Stanu do Ambassadora Francuzkiego Pana St. Aulaire *z d. 25 lutego.*

Podpisany Sekretarz Stanu, otrzymał przez nadzwyczaynego gońca od Pana Delegata w *Ankonie*, i od tamteyszego komendanta placu i warowni, dwa zgodne rapporta względem wypadku, który, przy istnieniu stosunków przyjacielskich, między Jego Swiątobliwością a Królem Francuzów, tudzież po powtarzanych oświadczeniach rządu Francuzkiego, iż zaręcza za całość i niepodległość krajów Stolicy Swiętey, tudzież podaniu dwóch not podpisanego do JWPana, z d. 1 i 3 lutego, zdaje się niepodobném do wiary. Bydź może, iż obecnie wypadek ten jest także JWP. wiadomy, a podpisany nie wątpi, iż go równie zadziwił, jak oburzył.

Dnia 21 ukazała się o kilka mil (włoskich) od *Ankony* eskadra Francuzka, przybywająca z *Algieru*, złożona z okrętu liniowego *Suffren* o 90ciu działach i fregaty *Arthemise* o 56 działach, oraz fregaty *Victoire* o 44 działach, która jeszcze nie zupełnie odbyła kwarantannę przed *Tulonem*. Dnia 22 b. m. Kapitan portowy udał się w imieniu reprezentantów rządu Jego Swiątobliwości, do dowódzców eskadry francuzkiey, ofiarując mu wszystko, czegoby potrzebował i żądał do osobistey usługi. Dowódca eskadry oświadczył podziękowanie za takową ofiarę i dodał, że d. 23 z rana, stanie w porcie na kotwicy i salutować będzie zwyczaynym sposobem warownię, która z swojey strony odpowie i z resztą przestrzegać będzie oddania honorów dowódcy eskadry, skoro ten wysiądzie na ląd. Nie zaszło nic takiego między władzami Papiezkiemi i dowódcą Francuzkim, coby mogło było nasuwać wniosek o nieistnieniu wzajemnego przyjacielskiego szacunku. Dowódca Francuzki okazał tylko pewną niechęć, że fregata *Victoire*, miała jeszcze przez czas jakiś odbywać kwarantannę.

Dnia 23 z rana o godzinie 3ciey, woysko Francuzkie tajemnie wysiadło z okrętów; 1,500 ludzi wylądowało, którzy zaczęli niszczyć nieosadzoną bramę szlachtuzu, a następnie zajęli dwa odwachy w mieście i rozbroili żołnierzy Papiezkich. Podeszli wartę stojącą przy kwaterze półkownika *Lazzarini*, kommendanta portu i placu, posłali sierżanta posterunku Papiezkiego do drzwi jego mieszkania, a używszy jego głosu, znanego osobom mieszkającym u komendanta, kazali sobie takowe otworzyć. Półkownik *Combes* wszedł do mieszkania dowódcy, oświadczając mu, iż jest jeńcem wojennym francuzkim, jeżeli nie odda warowni. Dowódca odmówił temu żądaniu, a Półkownik *Combes* kazał go wraz z Adjutantem zaprowadzić do pałacu delegata, gdzie nanowo żądał od kommendanta oddania twierdzy, jeżeli chce odzyskać wolność. Gdy kommendant powtórnie odmówił temu żądaniu, tak on, jako też officerowie, żołnierze i urzędnicy woyskowi, nie-

)*(

będący w cytadelli, zostali ogłoszeni za jeńców wojennych; na słowo kommendanta dozwolono im, jako jeńcom wojennym pozostać w mieście.

W tym samym czasie, około godziny 4 udał się officer sztabowy w towarzystwie officera Papiezkiego do sypialnego pokoju delegata, oświadczając temuż, iż wszystkie posterunki zajęte są przez woysko francuzkie, a zarazem dla zapobieżenia rozlaniu krwi żądał oddania warowni. Zdziwiony takiém postępowaniem przyjaźnego Mocarstwa, Delegat oświadczył, iż nie może przychylić się do takiego żądania, a zarazem i ustnie i na piśmie protestował się przeciwko takiemu nadwerężeniu naywyższey władzy Stolicy Swiętey. Ten jest wierny obraz wypadku, o którym podpisany zawiadomiony został, przez dwa urzędowe rapporta.

Oyciec Swięty został zawiadomiony o tych zdarzeniach, a chociaż jest przekonany, że zamach tak wielki przeciwko naywyższey jego władzy, ani z rozkazu Króla Francuzów, ani rządu, został przedsięwzięty, i że takowy został także uskuteczniony bez wiadomości JWP., polecił jednakże podpisanemu, zawiadomić go o wszystkiém i uczynić następujące oświadczenie:

Jego Swiątobliwość, protestuje się formalnie przeciwko nayściu Papiezkiego kraju, uskutecznionemu przez osadę eskadry Francuzkiey dnia 23 z rana, równie, jak przeciwko wszelkiemu mieszaniu się do władzy naywyższey i przeciwko popełnionym nadwerężeniom środków zdrowia ze strony eskadry francuzkiey, wkładając zarazem odpowiedzialność za wszystkie skutki ztąd wyniknąć mogące na rząd Francuzki. Jego Swiątobliwość żąda, aby woyska, które wkroczyły do *Ankony*, oddaliły się z niey natychmiast. Przy uczuciu naywyższey niechęci, jaką Jego Swiątobliwość jest przejęty z powodu nieprzyjemnego wypadku, Oyciec Swięty jest przekonany, iż przy prawości rządu Francuzkiego, otrzyma słuszne zadosyć uczynienie, jakiego żąda. Podpisany ma zaszczyt i t. d.

Nota Kardynała Sekretarza Stanu do Hrabiego St. Aulaire, *nadzwyczaynego Posła Króla Jmci Francuzów z dnia 26 lutego.*

Po kommunikacyach, jakie podpisany Sekretarz Stanu miał zaszczyt uczynić JW. Panu w nocie z dnia wczorayszego, znayduje się w przykrém położeniu, uczynić mu jeszcze inne o gwałtowném zajęciu *Ankony*, których przedmiotem są dalsze zamachy przeciwko naywyższey władzy Papieża.

Zrana dnia 23 Półkownik *Combes* kazał oznaymić Delegatowi w *Ankonie*, że nie wolno z nikim mówić, że nikt do niego udać się nie może, w którym to celu postawiono wartę przy drzwiach gabinetu Delegata, a ta wzbraniała mu rozmawiać, nawet z którymkolwiek ze służących. Zarazem Półkownik *Combes* wezwał papiezkiego Sztabs-officera, znaydującego się w warowni do jey oddania, z warunkiem, że woysko papiezkie z bronią i pakunkiem przy okazaniu czci woyskowey opuści twierdzę, lub też wspólnie z nią odbywać będzie służbę w warowni, tak, iżby połowę załogi składało woysko Francuzkie, któremu wszystko to oświadczone zostało przez Posła Francuzkiego w *Rzymie*.

Sztabowy officer papiezki przekładał oddać warownię i przypuścić równą liczbę załogi Francuzkiey i Papiezkiey, lecz oczekiwał decyzyi z *Rzymu*. Officer Francuzki przyrzekł prócz tego, że gdyby się ukazały woyska Austryackie w bliskości *Ankony*, woysku Papiezkiemu wolno będzie z bronią i sprzętem wojennym udać się drogą ku *Rzymowi*, z warunkiem wszakże, że załoga wyszła z warowni, nie może użyć oręża na korzyść Austryaków, ani też inney potęgi przeciwko woysku Francuzkiemu.

Miejsca między nawiasami, są wyjęte z układu napisanego dnia 23 lutego w południe w warowni Ankońskiey, podpisanego ze strony woysk Papiezkich przez Podpółkownika *Ruspoli*, a ze strony woyska Francuzkiego przez Półkownika *Combes*, który przez Delegata podpisanemu Sekretarzowi Stanu został nadesłany.

Oyciec Swięty, nie tylko nie potwierdził nieformalnego układu podpisanego przez podpółkownika *Ruspoli* i półkownika *Combes*, lecz go zupełnie odrzucił: uważa go za nieważny, z zastrzeżeniem pociągnąć do odpowiedzialności tych z pomiędzy sług swoich, którzy się do niego przyłożyli.

Oyciec Swięty rozkazał prócz tego, aby woyska Jego wszelkiey broni, z wyjątkiem żołnierzy policyynych, oddaliły się natychmiast z twierdzy i miasta *Ankony*, równie, jak Delegat, który sobie ma obrać inne miejsce mieszkania.

Podpisany podając do wiadomości JW. Pana Naywyższe to postanowienie ma zaszczyt i t. d.

— *Dnia 3 Marca* —

Diario di Roma pisze dziś: „Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, iż mniemany rozkaz dzienny jenerała *Hrabowskiego*, datowany w *Bononii* dnia 23 lutego, jest zmyślony, który tu puszczono w obieg dla wprowadzenia publiczności w błąd, i wystawienia ważnego wypadku, o którym wyrok nasz do inney chwili odkładamy, jako małoznaczący. Wspomniony jenerał wydał d. 22 lutego do podwładnego woyska papiezkiego rozkaz dzienny, który co do istoty i kształtu jest wcale odmienny od przypisanego mu pisma."

Ankona d. 27 lutego.

Jenerał *Cubières* wydał dziś następującą odezwę do mieszkańców tuteyszych:

„Obywatele! Woysko Francuzkie przybywa dla osadzenia miasta waszego. Posłannictwo pokoju i zabezpieczenia, które ma wypełnić, jest przedsięwziętém na korzyść waszego kraju i waszego Monarchy, a ukończone prawym sposobem, mocniey jeszcze skojarzy węzły przyjaźni, które oddawna łączą Francyą i kraje Kościelne. Żołnierze, których dowództwo powierzył mi N. Król *Ludwik Filip*, będąc wiernemi uczuciom honoru, powinności i karności, jakie woysko Francuzkie wpośrzód was zostawiło. Wspierać będą prawa, dawać opiekę władzom mającym polecone ich wykonywanie; chcą sobie nakoniec zjednać wasz szacunek, i zasłużyć na niego swoją karnością, równie jak męztwem, jeśliby wypadła potrzeba. (podpisano) *Cubières*."

Wydał oraz następujący rozkaz dzienny: „Officerowie, podofficerowie i żołnierze. W powyższém piśmie, wydaném do mieszkańców, wskazane są prawidła postępowania, jakie zachowywać macie. Król, który mię postawił na czele waszém, oczekuje od was wszystkiego, co może zjednać szacunek imieniowi Francuzkiemu; jaśniało ono pięknie między ludami Włoch; utrzymacie je wstępując w ślady dawnych legionów, których sławną chorągiew, może równie straszną nieprzyjacielowi, jak one, znowu przyjęliśmy. Zaręczyłem ministrowi woyny za dobre wasze postępowanie, w czém on pokłada zupełne zaufanie."

(*Podpisano jak wyżey*.)

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 25 lutego.

Dnia 20 b. m. przybył tu goniec z *Madrytu*, i przywiózł pisma urzędowe do Posła Hiszpańskiego i rządu naszego. Ostatnie posłał Vice Hrabia *Santarem* do *Queluz*, gdzie *Don Miguel* mieszka.

Po gali u Dworu przed kilku dniami z powodu rocznicy powrótu *Don Miguela*, tenże miał długą rozmowę z Posłem Hiszpańskim, trwającą do nocy. Onegday zrana dał *Don Miguel* w pałacu *Bemposta* posłuchanie kilku osobom, między któremi znaydowali się dway oficerowie Portugalscy, którzy na statku Angielskim umknęli z *Terceiry*, od których *Don Miguel* zasięgał wiadomości o stanie tey wyspy; jutro obeyrzy Don Miguel szańce i bateryę na drugim brzegu *Tagu*. (*G. W.*)

Teatr. Zapowiedziana na Czwartek melodrama, *Trzydzieście lat*, *czyli Życie szulera*. Z przyczyny święta odkłada się na Piątek, dnia 25 b. marca.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 36.

Wilno dnia 23 Marca v. s. 1832 roku.

1 Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego wzywa życzących przyjąć na siebie sporządzenie dla 18tu inwalidów służących w Uniwersytecie, nowych mundurów i pantalonow z sukna szarego, aby dla targów na to stawili się z prawnemi ewikcyami w Kancellaryi Uniwersyteckiey d. 29go, a dla przetargu d. 31go marca teraźnieyszego przed południem. O dalszych warunkach takowego podradu można się dowiedzieć u Ekonoma Uniwersyteckiego P. Bohowicza. (359)

---

1 Rząd Obwodu Białostockiego podaje do publiczney wiadomości, iż w tuteyszey Magistraturze Powszechney Opieki przedawać się będą zastawne za dług teyże Magistraturze dwa murowane domy, z placami i dalszemi przynależnościami, położone w mieście Białymstoku w rynku pod N. 407 i 408 należące do Star. Lewina Calela Kurlandskiego, wartość których otaxowana 11,164 rubli 78 kop. srebrem. Zatém życzący one kupić zechcą stawić się do licytacyi w terminach 1go i 2go maja, 2go i 6go czerwca b. roku, a 3m ostatecznym za cztery miesiące od daty poźnieyszego wydrukowania tego ogłoszenia w krajowych gazetach.

Sowietnik Kardynałowski.
Za sekretarza Latkowski.
Kolleski Sekretarz Kosmierski. (349)

---

1 Od Borysowskiey Mieskiey Policyi ogłasza się, iż w mieście Borysowie wzięty człowiek *Demetry Łazarew* (inaczey *Isan*), który się powiadał rodem inflandzkim rodakiem, miasta Łowiżi mieszczanin, mający od urodzenia lat 25, i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy białey, oczu błękitnych, włosow na głowie ciemnorusych, brody i wąsow nie goli, powierzchownych znaków niema. Ten zaś człowiek znayduje się w Borysowskiey Mieskiey turmie. Lutego 19 dnia 1832 roku.

W obowiązku Horodniczego Koczukow.
Pismowodzca Żyżniewski. (344)

---

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż wzięci w 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie za niepokazanie na piśmie świadectw *dway ludzie* uznani za włoczęgów, i dla niesposobności do aresztantskiey roty dla podeszłych lat *odesłani do Syberyi na osiedlenie*, którzy powiadali się rodakami: *pierwszy Onufrey* Wasiljew syn *Haydejenko* lat 45, czytać ni pisać nieumie, żonaty, Kijowskiey Gubernii Taraszczańskiego Powiatu, wsi Żurawlichy, z włościan obywatela Grafa Branickiego, przymiotow: wzrostu 2 arsz. $5\frac{1}{2}$ wier., włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, wąsach rusych, oczu karych, twarzy czystey, nosa płaskiego,— i *drugi Sidor* Iwanow syn *Cieluyko*, lat 50, żonaty, czytać ni pisać nieumie, teyże gubernii, powiatu i wsi z włościan Grafa Branickiego, wzrostu 2 arszyny $5\frac{6}{8}$ wiersz., włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, wąsach rusych, oczu błękitnych, twarzy czystey, nosa miernego, a na nim ma szram.

Sowietnik Przybylski.
Za Sekretarza Dżumiński. (346)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż wzięty w teraźnieyszym 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie, za niepokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Daniło* Iwanow syn *Beyhuł* (inaczey *Ibeykow*) lat 25, nieumiejący czytać ni pisać, bezżenny, który się powiadał rodakiem Połtawskiey Gubernii, Perejasłowskiego Powiatu, wsi Berezowki z włościan obywatela z imienia i nazwiska niepamięta. Przymiotami: wzrostu 2 arszyny $6\frac{6}{8}$ wiersz., włosow na głowie i wąsach ciemnorusych, oczu karych, twarzy czystey. Który po uznaniu za włoczęgę *oddany do robotnikow do Kaukazkich linijowych Kozakow*.

Sowietnik Przybylski.
Za Sekretarza Dżumiński. (347)

---

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż wzięci w 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie za niepokazanie na piśmie świadectw, *dway ludzie* uznani za włoczęgow i po zaświadczeniu wybrani odesłani do *Odesskiey aresztantskiey Hrażdańskiey roty*. Którzy powiadali się rodakami: 1szy) *Korniey* Stepanow syn *Szewczenko* lat 34, czytać ni pisać nieumie, bezżenny, Połtawskiey Gubernii, Konstantynogrodzkiego powiatu, wsi Kozłowskiey z włościan obywatela Wasila Demianowicza Alexenka.— Przymiotami: wzrostu 2 arsz. $4\frac{6}{8}$ wier., twarzy śniadey, włosow na głowie czarnych, wąsach i brwiach rusych, oczu karych, nosa zwyczaynego, i 2gi) *Afanasi* Wasiljew syn *Kiruszenko* lat 27, nieżonaty, czytać ni pisać nie umie, Słobodzko-ukraińskiey Gubernii i powiatu, wsi Moriachwey ze skarbowych włościan— wzrostu 2 arsz. $5\frac{1}{2}$ wiersz., włosow na głowie czarnych, wąsach, brwiach i brodzie rusych, oczu karych, nosa i gęby zwyczaynych, twarzy czystey.

Sowietnik Przybylski.
Za Sekretarza Dżumiński. (348)

---

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż wzięty w 1831 roku w Bessarabskim Obwodzie za niepokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Iwan* Pawłow syn *Bondarenko* lat 20tu, nieżonaty, czytać ni pisać nie umiejący, który się powiadał rodakiem Kijowskiey Gubernii, Lipowieckiego powiatu, wsi Krasnego, z włościan obywatela Kuciszewskiego, który uznany za włoczęgę na mocy Opinii Rady Państwa 16 października 1829 roku Naywyżey utwierdzoney *oddany do woyskowey służby*. — Przymiotami: włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, twarzy okrągłey, czystey, oczu szarożółtawych, nosa okrągławego, nad prawą brwią i niżey prawego oka ma szramy.

Sowietnik Przybylski.
Za Sekretarza Dżumiński. (345)

---

1 Znaydujący się przy Wileńskiey Izbie Cywilnego Sądu Adwokaci, Marcin Płuszczewski i Jan Januszkiewicz przez podane raporta, a Szlachcianka Marianna Szklennikowa przez prośbę, donosząc, pierwszy, o zgonie Adwokata Ottona Dowiata, drugi zaś o śmierci Jerzego Burby, a poślednia o zeyściu męża jey Dominika Szklennika, prosili o uczynienie rozporządzenia względem zawiadomienia o tém Oby-

wateli, których interesa powierzone były do promocyi rzeczonym Adwokatom dopiero nieżyjącym, aby strony przez niewiadomość o zaszłey plenipotentow ich śmierci, nie ponosiły w sprawach swoich straty. — Gdy zaś z powodu tego w niektórych sprawach za pozwami i Aktoratami przewodzących się, dla nieprzedstawienia plenipotencyow do ustalenia sprawy, według prawa potrzebnych, Izba niniejsza, bieg dalszy onych zatrzymać musiała; dla tego, taż Izba Sądu Cywilnego przez niniejszą Awizacyą objawia, aby procedujące strony, których interesa powierzone były Adwokatom: Dowiatowi, Burbie i Szklennikowi, od daty wydrukowania niniejszey w Gazecie Kuryera Litewskiego awizacyi, nieodmiennie w przeciągu sześciu tygodni instalowały do promocyi w Izbie tey spraw swoich plenipotentow. Po upływie zaś tego terminu, jeśli za przywołaniem spraw z regestrow sądowych, prawna od któreykolwiek strony nie okaże się do promocyi instalacya, w takim razie, każda ze stron procedujących, szkodę w interesach swoich, własney opieszałości przypisać będzie winna.

Assesor Wileńskiey Izby Cywilnego Sądu i Kawaler Aloizy Jankowski. (352)

1 Po zeyściu bezpotomném ś. p. Mateusza Grafa Żyniewa Starosty Berznickiego i kawalera, folwark Lichinicze w powiecie Wołkowyskim w gubernii Grodzieńskiey położony, przeszedł drogą naturalnego spadku, na JWW. i WW. Ludowikę z Juriewiczow Kołłupayłowę Sędzinę, Chodakowskich, Juliana Tołłoczkę i jego rodzeństwo, jako z rodzonych siostr ś. p. Mateusza Grafa Żyniewa w prostey linii pochodzących, a tém nayblizsze do sukcessyi mających prawo. Lecz folwark ten do roku 1830 przez lat kilkanaście zostawał w dożywotniém władaniu ś. p. Wiktoryi z Ogińskich Żyniewowey, żony Starosty Żyniewa. Wymienieni sukcessorowie Starosty Żyniewa, lubo nadto są pewni bliższości do spadku, i że na Lichyniczach żadne ciężary niepozostały; dla swojego wszakże na przyszłość bezpieczeństwa i spokoyności, powyższą okoliczność podają do publiczney wiadomości, tym celem, aby każdy kto tylko może się mienić pretensorem do folwarku Lichinicz, objawił swoje prawa w czasie ile bydź może nayrychleyszym, przed Aktami powiatowemi z położenia majątku właściwemi. Dat 1832 marca dnia (357)

1 Niżey podpisany Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż Loterya moja Terentia Łozowskiego ma bydź rozegrana 1. d. następującego miesiąca Maja, i dla tego prosi, ażeby należne za rozebrane bilety pieniądze, były wniesione do d. 28 przyszłego miesiąca Apryla, zaymującym się roznosem takowych, Starozakonnym Abramu Ickowiczu Finkelsu i Mnasiu Morgolesu, albo W. Jerzemu Juszkiewiczowi mieszkającemu w domu JW. Szpitznaglowey za Zamkową Bramą; a życzący kupić nie rozebrane bilety, mogą w każdym czasie takowych dostać u wyżey wspomnionego W. J. Juszkiewicza, gdzie wszystkie rzeczy są ulokowane i widzieć można. O takowém rozegraniu niniejszey Loteryi, będzie Publiczność uwiadomiona przez Gazetę.— Wilno 1832 marca 22 d. Terenti Łozowski.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (358)

2 Wileńska Izba Skarbowa ogłasza, iż w niey na skutek przedpisania P. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora, naznaczone terminy dla targu 28go, a dla przetargu 31go dnia teraźnieyszego marca, na zrobienie nowych płaszczow dla 10 inwalidow znaydujących się przy Wileńskiey Skarbowey Aptece, z których na każdy płaszcz stosownie do przysłaney tabelli ma bydź użyto materyału, a mianowicie: na płaszcz szarego armiyskiego sołdackiego sukna, z czarném sukienném kołnierzem, na płócienney w stanie i w rękawach podszewce, z mosiężnemi gładkiemi guzikami; z przodu 6, na tylnych klapach 2, długość płaszcza o 4 wierszki od ziemi — Sukna na płaszcz szarego 4 arszyny 2 wierszki, na kołnierz czarnego $1\frac{1}{2}$ wierszka, płótna na podszewkę 3 arszyny, 12 wierszkow — Nadto na nici, wosk i przybor 24 kopieyki — Życzący podjąć się takowego podradu zechcą przybydź na przeznaczone terminy do Izby Skarbowey z prawnemi ewikcyami.

W obowiązku Sekretarza Znosko.
Kollegialny Sekretarz Malewski.
Za Regestratora Czapliński. (337).

2 Rada Mieyska Wileńska zawiadamia niniejszém: iż w Izbie oney na Ratuszu odbywać się będzie powtórnie dnia 21 Licytacya, a dnia 25 teraźnieyszego miesiąca marca przetarg, na dostarczenie za jak można naytańszą cenę płótna: flamskiego arszynow 1,100, wierszkow 4, na koszuli arszynow 5,224, wierszkow 8, na podszewki arszynow 7,716 i wierszkow 14. Sukna: szarego arszynow 1,973 i wierszkow 9, kolorowego arszynow 206 i wierszkow $5\frac{1}{2}$. Taśmy żółtey arszynow 339 i wierszkow 5. Galonu arszynow 28, kozyrek do czapek sztuk 265 i rzemienia na 516 par bótow; na jakową i raczą jawić się życzący wziąść na siebie dostarczenie takowych artykułow wedle kondycyow napisanych. Dat dnia 1 marca 1832 roku.

Pełniący Obowiązek Głowy Miasta K. Wener R. M. W. Pismowodca Pozlewicz. (340)

2 Magistrat Miasta Wilna, pilnując się prawideł dekretem Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu czasowego, w sprawie exdywizorskiey funduszu zeszłego Wincentego Mińkiewicza Obywatela Wileńskiego w roku 1827 ferowanym, przepisanych, odbywać będzie w Sądowey swojey sali publiczne licytacye, naprzód w dniach 28, 29 i 31 teraźnieyszego mca marca, na wyprzedaż kamienicy exdywizorskiey tegoż Mińkiewicza w Mieście Wilnie przy ulicy Sawicz pod Nrem 54 położoney, a następnie, żeli takowa wyprzedaż nie dóydzie do skutku, to w dniach 1, 4 i 5 następnego mca apryla na wypuszczenie teyże kamienicy od dnia 23 apryla w trzyletnią arendowną tenutę. Wrazie zaś niejawienia się i dla wzięcia w arendę Kontrahentow, tedy taż kamienica oddaną zostanie komukolwiek z kredytorów Mińkiewiczowskich lub ustronney osobie w administracyą, wszakże nie inaczey, jak za dostawić się powinną naydaley do dnia 15go tegoż mca apryla do Magistratu niniejszego, na odpowiedź za całość domu i intrat onego ewikcyą.

Żeby więc życzący kamienicę Mińkiewiczowską nabydź wiecznością, albo też wziąć oną w arendę lub w administracyą — O po-

wyższém rozporządzeniu byli świadomemi, w tym celu Magistrat wydaje ninieyszą awizacyą.
Adam Goławski P. Burmistrz.
Kazimierz Degutowicz Regent M. W. (338)

---

2 Grunta dworne w majątku Starym-Poniewieżu wespół z propinacyą i jedynastu ciągłymi włościanami wypuszczać się będą przez publiczną licytacyą w dzierżawę na lat 12. Termin takowey licytacyi naznaczony jest na dzień 18 kwietnia 1832 roku i następne trzy dni na przetarg. W tychże samych terminach oddawać się będzie przez licytacyą w 25cią letnią dzierżawę folwark Mieżany w Powiecie Oszmiańskim położony. Ktoby życzył wyż rzeczone grunta i folwark licytować, ma się stawić na oznaczone terminy w Kancellaryi Uniwersyteckiey z prawną ewikcyą, gdzie są złożone inwentarze i warunki do kontraktu.

Sekretarz F. Mierzejewski. (339)

Podrad.

3 Zarządzający VI Okręgiem dróg Kommunikacyi wzywa życzących podjąć się dostawy różnych potrzeb dla robot w teraźnieyszym 1832 roku przy rzece Szczarze, jakowi życzący zechcą przybydź do miasta Słonima dla targu 28 marca i dla ostatecznego po nim we trzy dni przetargu, z przedstawieniem uprzednio przy prośbach na herbowym papierze pewnych ewikcyy, tudzież świadectw o swojém pochodzeniu — Ilość zaś potrzeb dla każdey roboty oznaczona w następujących Tabellach.

Tabella Nru 1go.

Na zrobienie wodę wstrzymującey grobli.

Cieśli	665½
Kowalow	49
Parobkow	2,820

Bierwion	sosnowych	dług.	4	sąż.	grubości	18	diuym.	4
—	—	—	4	—	—	14	—	12
—	—	—	3½	—	—	14	—	4
—	—	—	3½	—	—	12	—	2
—	—	—	3	—	—	14	—	9
—	—	—	3	—	—	12	—	220
—	—	—	3	—	—	10	—	56
—	—	—	2½	—	—	18	—	9
Bierwion	sosnowych	dług.	2½	sąż.	grubości	14	diuym.	2
—	—	—	2½	—	—	12	—	11
—	—	—	2	—	—	12	—	106
—	—	—	2	—	—	10	—	78
—	—	—	2	—	—	6	—	84
—	—	—	1½	—	—	12	—	37
—	—	—	1½	—	—	8	—	42
—	—	—	1½	—	—	6	—	48

Desek	sosnowych	dług.	4	szer.	11	grub.	2	diuy.		4
—	—	—	3	—	12	—	4	—		30
—	—	—	3½	—	9	—	2½	—		73
—	—	—	3	—		—	3	—		12
—	—	—	3	—		—	2	—		79
—	—	—	3	—		—	1	—		3
—	—	—	4	—		—	2	—		13
Brusow	sosnowych	dług.	3	sąż.	grub.		2½	diuymow		4
—	—	—	2	—	—		2½	—		2

Gwoździ	7 diuymowych .	1,276
	6 — .	560
	5 — .	120
Żelaza	czworograннego pudow	12
	sztabowego —	20½
Węgla beczek		65
Sadła wieprzowego funtow . . .		53
Faszyn dług. 10, grub. 1 fut. kop.		16
Faszynowych kołow dłg. 4 fut., grub. 2 diuym. . . . . kop.		8
Dębu drobnego wozów		3
Gliny kubicznych sążni		10½
Mchu kubicznych sążni		3
Kamienia kubicznych sążni . . .		3
Lin pudow		3
Smoły wiader		56

Tabella Nru 2go.

Dla podwyższenia brzegow przy rzece Szczarze:

Wykładaczow darnem	537
Parobkow	23,864

Bierwion sosnowych dług.	1	sąż.	grubości		8	dium.		100
Desek sosnowych dług.	1	—	—	—	6	—		200
	3	sąż.	szer.	9	grub. 2	—		600
	3	—	—	9	— 1½	—		90

Faszyn dług. 10, grubości 1 fut kop. 567.
Faszynowych kołow długości 4 fut. grubości 2 diuym. . . . . . . kop. 542

Zarządzający VI Okręgiem dróg Kommunikacyi. Jenerał-Major Reeze.

(330)

Licytacya.

3 Powodem Rezolucyow w Magistracie Wileńskim zakreczonych rozpocznie się w dniu 21 teraźnieyszego miesiąca marca publiczna wyprzedaż rozmaitey ruchomości należney do tuteyszych obywateli Opitzów, jak oraz i pozostałey po zmarłych Professorach Jakóbie i Katarzynie Lensach — Aby więc Ichmość ambienci do takowey licytacyi w Ratuszu Miasta Wilna uskuteczmić się mające, przystępowali, w tém celu wydają niniejsze ogłoszenie. Roku 1832 marca 17 dnia.

L. Weinziehr R. M. M. W. (331)

---

3 Na oświadczenie przez W. Antoniego Kołłyski Sędziego do Gazet przy Nrze 32 podane odpowiadam: iż sprawa rachunkowa z W. Kołyską w Ziemstwie Wiłkom. na kopii z spraw z mojego powodowego aktoratu zastanowiono i nie może czynić żadney nadziei do wygrania pretendowaney summy — Gdyż Sędziowie Powiatowi Wiłkomierscy, na zasadach sprawiedliwych jako ludzie powszechną opinią zaszczyceni, oczewiście rozbierając spory przekonani zostaną, że W. Kołyssko, zdradzając zaufanie moje, nie szuka sprawiedliwych, lecz prawnych wybiegow — Że nad walor ziemi wziąwszy pieniądze nie czyni restytucyi; a mimo to próżne czyni zabiegi tamowania mnie kredytu, wtedy, gdy ja onego nie potrzebuję, i ktoby chciał u mnie lokować summę albo nabywać ziemię, każdemu przez niniejsze pismo odmawiam. Lecz, że ja z mojego aktoratu powodowego szukam u WW. Kołysskow summy realney rub. srebrnych 5,820, więc dla pewności mojego kapitału upraszam

(3)

Szanownych Obywateli i Kupcow Ryskich, aby W. Kołyssoe, ani lnem, ani pieniędzmi, summy nie kredytowali i na Folwarku Łajłuny nie opierali swoich pretensyow, gdyż on jest uległy ewikcyi na moie realne należności.

Teodor Pietkiewicz Sędzia Gubernialny. (329)

Ogłoszenie.

5 Szlachecka Powiatu Szawelskiego Opieka, spełniając rozporządzenie Wileńskiey Izby Cywilnego Sądu i swoje postanowienie, wypuszczać będzie z Publiczney Licytacyi Dobra niżey szczegółowie wymienione, w terminach, to jest: 28, 31 Marca i 2 Kwietnia 1832 r. w dzierżawę; życzących przeto ambientów należeć do uczęstnictwa pomienioney licytacyi, w terminach zakreślonych, wzywa, iżby z pewnemi ewikcyami na odpowiedź i opłatę arend do miasta Szawel raczyli przybydź, gdzie w Kancellaryi Opieki Szlacheckiey powezmą o stanie i położeniu majątków dostateczną informacyą. 1832 roku marca 7 dnia.

N.	Nazwanie Majątków i ich Dziedziców.	Wysiew oziminy w purach.	Ukos siana w wozach.	Ilość chat pańszczyznowych.	Ilość dusz męskich.	Dochod roczny w rublach srebrnych czystym groszem.
1	Omole W. Teodora Godlewskiego b. Pisarza . . . . W jakowym majątku znayduje się Browar z małą miedzią a lasu do potrzeby.	86	600	18	84	1066
2	Andrzejow tegoż Godlewskiego bez Browaru	60	250	17	66	650
3	Stefanów Powirwicie zeszłego Stefana Olendzkiego b. Prezydenta z doskonałym Browarem i lasu dosyć do potrzeby . . .	83	400	17	60	1054
4	Scheda wydzielona od dóbr Poawdruwia we wsi Medykayciach Zenona Burniewicza, która się składa z jedney chaty i karczmy bez ludności, lasu do potrzeby .	15	15	—	—	65

Adnotacya. Szlachecka Opieka, podobnież ma konieczną potrzebę powzięcia dostateczney wiadomości, o ilości długów, opartych ewikcyą na pomienionych dobrach, Omolach i Andrzejowie W. Teodora Godlewskiego, Stefanowie Powierwiciu zeszłego Stefana Olendzkiego, a oraz Citowianach małoletniey Celiny Burbianki Marszałkówny; w celu uczynienia należnych rozporządzeń, jak w opłacie procentów, tak też i samych kapitałów; dla czego i wzywają się, iżby Kredytorowie, mający do pomienionych dóbr pieniężne pretensye, w czasie śpiesznym w Szlacheckiey Szawelskiey Opiece starali się objawić, przez okazanie dowodów na wsparcie tychże pretensyy.

Prezydujący w Opiece Szawelski Powiatowy Podkomorzy Hieronim Bohusz.

Powiatowego Sądu Assesor J. Narbutt.

Powiatowego Sądu Assesor Wincenty Bohdanowicz.

Sekretarz Piotrowicz. (333)

Doniesienie Literackie.

3 Trzeci tom *Zoologii* Professora *Eichwalda* wychodzi z druku, i wydaje się u samego autora prenumeratorom za dopłaceniem rubla 1 i kop. 50 sreb. Cena w xięgarni za wszystkie trzy tomy odtąd się podwyższa do r. sr. 6 na ordyn. pap., a do r. 6 kop. 75 sreb. na dobr. pap. (324)

Prenumerata.

Od dnia 1go przyszłego miesiąca kwietnia zaczyna się prenumerata na drugi kwartał gazety Kuryera Litewskiego, cena srebrem: z przesyłaniem pocztą rubli 4, bez poczty rubli 2 kop. 25.— Ci, którzy nie zapiszą prenumeraty przed 1 kwietnia, nie będą mogli otrzymać w zupełności Numerow początkowych.

Rada Mieyska ma honor ninieyszém uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 22 po 1 następującego Aprylą Kurs monet następnych pokazali takowy: za dukat nowy daią rub. 10 kopiejek 80, a sami przedaią po rubli 11 k. 15; za dukat stary daią rubli 10 kop. 55, a sami przedaią po rubli 10 kop. 80, za imperyał daią rub. 39, a sami przedaią po rub 39 k 50; za pół imperyał daią rub. 19 k. 50, a sami przedaią po rubli 19 kop. 75, za rubel srebrny całkowy daią rubli 3 kop 67; a sami przedaią po rub. 3 kop. 72 i za rubel srebrny drobną monetą daią po rubli trzy kop. 80 assygnacyami.

Виленскій Градскій Голова Новацкій.

Письмоводитель Позлевичъ.

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 21 o 2 po połud.	27 cal. 10,9 lin.	+ $11\frac{3}{4}$ stopni.	Południowy.	Chmury.
	d. 22 — — —	27 — 9,7 —	+ $6\frac{1}{4}$ — —	Zachodni.	Deszcz.
	d. 23 godz. 6 rano.	28 — 0,5 —	— $1\frac{1}{2}$ — —	Zachodni.	Pogoda.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1832. d. 23 Marca.

Cenzor *Leon Borowski.*